

TYGODNIK SZACHOWY.

№ 33—36.

PRENUMERATA wraz z przesyłką wynosi
Na rok Rb. 4, na $\frac{1}{2}$ r. Rb. 2 i na $\frac{1}{4}$ Rb. 1

Adres Redakcji:
Warszawa, Nowy - Świat 16.

Do Czytelników.

Pewne nie od nas zależne okoliczności były przyczyną, że nie mogliśmy na czas dostarczyć Szanownym Prenumeratorom numerów pisma naszego. Obecnie przeszkody te już nie istnieją i wraz ze zmianą formy „Tygodnika Szachowego“ miło nam jest podzielić się wiadomością, że pismo to wychodzić nadal będzie regularnie co dwa tygodnie, na tych samych warunkach, ze znacznie lepiej opracowanym tekstem. Sądzymy, że szachiści nasi, poprą pismo swoje i nie dadzą mu upaść z powodu braku prenumeratorów, a zaś redakcja dołoży wszelkich starań, aby z czasem „Tygodnik“ nie nazywał się tylko „*pro forma*“ tygodnikiem.

Redakcja.

HISTORJA SZACHÓW.

przez

Ludwika Bachmann'a w Augsburgu.

za zezwoleniem autora tłumaczył

Dr. J. Bannet.

(c. d.)

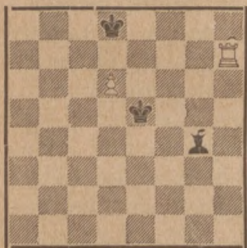
Po raz pierwszy, powszechnie obecnie w Niemczech używane oznaczenie pól zapomocą liter i cyfer, Stamma zamieścił w swym zbiorze, tak, iż Stammę należy uważać za twórcę niemieckiej pisowni szachowej, bezsprzecznie od wszelkich innych lepszej. Notacja ta, jak wiadomo, polega na tem, iż oznacza się głoskę linii pionowej i cyfrę linii poziomej, w punkcie ich przecięcia, na którym figura stoi i tak samo się czyni z punktem, na którym figura ma stanąć. Tym sposobem n. p. drugie pole na przekątnej szachownicy od góry z lewej strony b7, z prawej g7, i t. d.

Stamma bawił dłuższy czas w Londynie, gdzie w r. 1745 wydał po raz drugi swe końcówki, uzupełniając je 74-ma, po części do użytku zdatnymi początkami partji, z których, zwłaszcza jego obrona gambitu Cunninghama, na szczególną zasługuje uwagę. Początki te Stammy opracowali i wydali jeszcze kilkakrotnie inni, po nim. I tak, w r. 1818 i 1823 w Berlinie Y. P. C. Preüssler, a r. 1829 w Londynie, Lewis. Najlepsze wydanie końcówek Stammy posiadamy w opracowaniu Bledow'a (Berlin 1840), których drugie wydanie z r. 1855, uzupełnione staranną krytyką, uskutecznił genialny teoretyk szachowy nadradca Trybunału Otto von Oppen. O Stammy kolejach życia jest nam mało wiadomo, jedynie, że zarabiał na życie głównie grą swą w szachy, co wynika z brzmienia przy-

pisania swego dzieła ówczesnemu sekretarzowi stanu (kanclerzowi) lordowi Harringtonowi

Że przytem był graczem dość posledniej siły praktycznej, wynika już bodaj z tego, że na 10 partji rozegranych z młodym jeszcze wówczas Philidorem w Paryżu 1747 r. przegrał 8, tylko 1 wygrał, a 1 była nierozegrana (według umowy liczono mu za -|-1). Także sposób jego krytykowania partji Greca, oraz nieco dziwaczne poglądy na wartość gier gambitowych wskazują, że był on bystrym wynalazcą nowych idei na polu zadaniowem, lecz nie był graczem o szczególnem wykształceniu teoretycznem. Trzy niżej podane zadania Stammy, dadzą czytelnikowi,—jako na szczególną uwagę zasługujące—możność zapoznania się z jego genialnymi pomysłami.

I.



Białe zaczynają i wygr.

1. Wh7—h4, Lg4—d1 (gdyby Le8 to 2. Wh8†, Kd7 3. Wc8× i 4. Ke6) 2. Wh4—d4, Ld1—b3, 3. d6—d7, Lb3—c2 4. Ke5—d6, Le2—f5 5. Wd4—f4, Lf5×d7 6. Wf4—f8, Ld7—e8 7. Wf8—h8, Kd8—e8 8. Wh8×e8 i wygr. Zadanie to jest nadzwyczaj pouczającym co do właściwego użycia wieży.

d. c. n.

Z dziedziny zadań szachowych.

przez Oswalda Jarosza.

W krótkim zarysie niniejszym nie mamy możności traktować obszerniej nauki o zadaniach, które mają już swo-

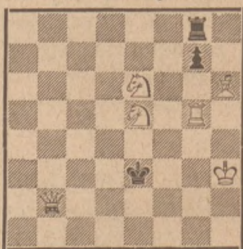
ją historję i literaturę; pragniemy tylko wyjaśnić na przykładach ważniejsze terminy zadaniowe, jakich używamy w naszym piśmie.

Większość wybranych przykładów, są to arcydzieła literatury zadaniowej z ostatnich lat 40-tu; umyślnie więc nie podajemy w tekście rozwiązań, aby czytelnicy rozwiązywali je sami.

Zadanie, jako utwór szachowy, zawiera w sobie szczególną kombinację, ukryty sposób, do mata wiodący w jaknajkrótszej liczbie posunięć, liczbie określonej przy samem zadaniu.

Oto naprzykład w następującej pozycji:

Nr 1 Loyd.—



Białe dają mata w 2 pos.

jakże łatwo było by wygrać: dając szach odkryty: G5 : G7††, zabrać czarnego piona, potem wieżę, i czarny król już nader łatwo może być zamatowanym; lecz

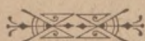
po co tracić czas? czyż to nie śmieszne dla osiągnięcia celu czynić kilkanaście posunięć, kiedy ten sam cel może być osiągniętym, jak autor zapowiada, w drugim posunięciu?

Nie bierz, czytelniku, piona G7, nie wybijaj czarnych figur, bo tu nie o to idzie, lecz wynajdź ten szczególny chód pierwszy, aby już w drugim posunięciu król czarny dostał mata, gdziekolwiek i jakkolwiek czarne by się chciały uchronić; jednym tylko sposobem możesz celu tego dopiąć, wynajdź ten manewr ukryty—wtedy odkryjesz **rozwiązanie zadania**.

Może się zdawać, że pierwsze posunięcie 1) B2—C2, aby dać mata 2) G5—G3† rozwiązuje zadanie; bynajmniej! autor założył pierwsze posunięcie daleko piękniejsze: rzeczywiście 1) B2—C2 zdaje się prowadzić do celu,

było by to **rozwiązanie uboczne**, i zadanie takie, mając dwa rozwiązania, przestało by się zaliczać do zadań szachowych; lecz, tak w każdym zadaniu, jak i w tem, należy rozpatrzeć wszystkie obrony czarnych; wtedy przekonamy się, że przeciwko groźbie 1) B2—C2; 2) G5—G3† czarne bronią się G7:H6 i niema mata. Jest to więc tylko **chód zwodniczy**, utrudniający wyznalezienie rozwiązania właściwego.

d. c. n.



Partja Caro-Kanna

grana 2 sierpnia 1898 r.

W. Steinitz

Ig. Popiel

białe

czarne

1) e2—e4

c7—c6

Celem uniknięcia niespodzianek teoretycznych, czarne decydują się na rozpoczęcie przez teorię potępioną, a tem samem używają przeciwnikowi już samem założeniem partji, pewną—jakkolwiek nie rozstrzygającą jeszcze korzyść. Ze Steinitz mimo danego sobie „for“, popada w gorszą pozycję i przez całą partję skazany jest na defensywę, tłumaczy się tem, że zaskoczony niespodziewanem mojem posunięciem 4...., e7—e5 nie znajduje w dalszym ciągu właściwej odpowiedzi.

2) d2—d4

d7—d5

3) Sb1—c3

d5×e4

4) Sc3—e4

e7—e5?!

5) d4×e5

Dd8—a5†

6) Se4 -d2

.

Cały manewr ze strony czarnych, aby w tak wczesnem stadyum z zamkniętej przejść do otwartej partji, jest chybniony. Białe bowiem zapewnić sobie mogą przewagę pozycyjną w sposób następujący: 6. Lc1—d2! Da5×e5 7. Ddl—e2! Lc8—e6 8. Ld2—c3 De5—d5 (jeżeli 8...., De5—c7, to 9. Se4—

g5!) 9. Wa1—d1 Dd5×a2 10. Se4—d6† Lf8×d6 11. Lc3×g7 Da2—a5† 12. De2—d2 i wygrywają. Ze względu na ten warjant należy stanowczo posunięcie 4..., e7—d5 uważać za błąd.

- | | | | |
|----|--------|---|---------|
| 6) | . | . | Da5×e5† |
| 7) | Lf1—e3 | | Sg8—f6 |
| 8) | Sg1—f3 | | De5—e7 |
| 9) | 0—0 | | Lf8—e7 |

Nie 9..., Lf8—d6 z powodu Sd2—c4 i nie Lf8—c5 z powodu 10. Sd2—b3.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 10) | b2—b3 | Lc8—f5 |
| 11) | Lc1—b2 | . |

Jeżeli od razu 11 Sf3—d4, to czarne grają jak w texcie, a więc Lf5—g6 12. f2—f4 Le7—d6 etc.

- | | | | |
|-----|--------|---|---------|
| 11) | . | . | Sb8—d7 |
| 12) | Sf3—d4 | | Lf5—g6 |
| 13) | f2—f4 | | Le7—d6! |

Posunięcie obronne i zaczepne zarazem. Jeżeliby nastąpiło teraz 14. f4—f5, czarne odpowiadają Ld6×h2† 15. Kgl—h1 0—0—0 16. Sd2—f3 Sf6—g4!

- | | | |
|-----|-------|--------|
| 14) | g2—g3 | 0—0—0! |
|-----|-------|--------|

I teraz nie mogą białe grać 15. f4—f5 z powodu 15..., Ld6×g3! czem czarne osiągają co najmniej remis.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 15) | Sd2—c4 | Lg6—e4 |
|-----|--------|--------|

Dłużej szydzić sobie z groźby f4—f5 czarne nie mogą. W razie bowiem zabicia Ld6, groźba białych, bez żadnych już niekorzystnych następstw dla nich, mogłaby być spełnioną.

- | | | |
|-----|--------|---|
| 16) | Le2—f3 | . |
|-----|--------|---|

Zdaniem mojem słabe posunięcie. Bijąc laufra d6 białe oswobadzały się zupełnie z uścisków czarnych.

- | | | | |
|-----|--------|---|---------|
| 16) | . | . | Ld6—c5! |
| 17) | c2—c3 | | Sd7—b6 |
| 18) | Sc4—d2 | | Le4—d3 |

Lepiej niż od razu Le4×f3. Czarne zyskują bowiem teraz czas do posunięcia Wh8—e8.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 19) | Lf3—e2 | Ld3×e2 |
| 20) | Dd1×e2 | Wh8—e8 |
| 21) | De2—d3 | Sb6—d5 |
| 22) | Wa1—e1 | g7—g6 |

Czarne zamierzają pójść skoczkiem na

g4 i w tym celu zabezpieczają się przed szachem damą na f5

23) Sd2—f3 Lc5—b6

Grozi c6—c5—c4.

24) b3—b4 Sf6—g4

25) Lb2—e1 Dc7—d6

26) We1×e8 Wd8×e8

27) Lc1—d2 We8—d8

28) a2—a3

Konieczne, groziło 28..., Sd5×b4.

28) . . . Sg4—b6

Czarne chcą skoczkiem ulokować się na f5, czemu oczywiście białe przeszkadzają.

29) Kg1—h1 Sd5—f6

30) Dd3—c2 Lb6—d4

31) Sf3×d4 Dd6—d5†

32) Kh1—g1 Sf6—e4

33) Ld2—e1 Sh6—g4

34) Dc2—e2 f7—f5

35) h2—h3 Sg4—f6

36) g3—g4 Wd8—e8

37) De2—f3 f5×g4

38) h3×g4 h7—h5

39) g4×h5 g6×h5

40) Kg1—h1 Sf6—g4

41) Wf1—g1?

Błąd. Czarne mogły teraz wygrać w dwojaki sposób: a) 41..., Se4×c3 42. Le1×c3 Dd5×f3† 43. Sd4×f3 We8—e3! lub b) 41..., b7—b6 42. Wg1—g2 e6—c5 43. b4×c5 b6×c5 44. Sd4—b5 Se4—f2† z zyskiem damy. Drugą kombinację czarne widziały, dla tem pewniejszego zgniecenia przeciwnika, sądziły jednak, że należy uczynić jeszcze przygotowane posunięcie We8—g8. Ta strata tempa staje się właśnie powodem, że Steinitz wymyka się z matni, w której już był bez ratunku osaczony.

41). . . . We8—g8?

42) Wg1—g2! b7—b6

43) Kh1—g1

Teraz akurat na wszystko czasu starczy.

44) b4×c5 b6×c5

45) Sd4—b5 Sc4×c3?!

Rozstrzygający błąd! Czarne przeoczą doskonałą odpowiedź białych w 47 po-

sunięciu, które je w zupełności od przegranej ratuje.

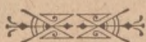
46) Df3 × c3 Sg4—e3

47) Wg2—g7!! Wg8 × g7

48) Dc3 × g7 Dają za przegraną.

Białe spotrzebowały 2 godzin 40 m.

Czarne 3 godz. 2 minuty.



Partja Hiszpańska,

grana na międz. tur. w Amsterdamie

w d. 11 Sierpnia 1899 r.

D. Tresling.

białe

E. Atkins

czarne

1) e2—e4

e7—e5

2) Sg1—f3

Sb8—c6

3) Lf1—b5

Sg8—f6

4) 0—0

d7—d6

5) Sb1—c3

Lf8—e7

6) Dd2—d4

Sf6—d7

zwykła obrona Czygorina.

7) Sc3—d5. Dobrą grę miały również białe grając d4—d5, Sc6—b8,

8) Lf1—d3, 0—0, 9) Sc3—e2 i t.d.

7) 0—0

8) Sd5 × e7

Dd8 × e7

9) d4—d5

Se6—d8

10) Lb5—d3

Kg8—h8

11) Sf3—e1

f7—f6

Czarne zamierzają odeprzeć pionkiem atak na skrzydło królewskie, co jednak wymaga zbyt długich przygotowań.

12) e2—c4

Sd8—f6

13) Le1—e3

Wf8—g8

14) Wa1—c1

Białe sprawnie

wykombinowały atak na skrzydło damy, miały również jednak posunięcia g4, f3, h3 zabezpieczające skrzydło królewskie.

14) g7—g6
 15) We1—e3. Słabe! Lepszem
 byłoby f2—f3.

15) Sd7—e5

16) Ld3—c2 f6—f5

17) f2—f3 f5—f4

18) Le3—f2 g6—g5

19) g2—g4 Sc5—d7

20) We3—a3. Obrona skrzydła królewskiego posunięciami Kg2, h3, Wh1 miała pierwszeństwo, aniżeli zyskanie piona a7.

20) Sd7—f6

21) Kg1—g2 h7—h5

22) h2—h3 Kh8—g7

23) Wf1—h1 Wg8—h8

24) b2—b4? Lepszem byłoby Se1—d3.

24) Sf7—h6

25) e4—e5 Le8—d7

26) Dd1—c1 z zamiarem, ażeby po c5×d6, e7×d6, Lf2×a6 mogły z laufrem ustąpić, przeoczyły wszakże piękną kombinację Atkinsona, który prowadzi całą partję bardzo poprawnie.

26) Kg7—g6

27) e5×d6 e7×d6

28) Lf2×a7? przecież g4×h5 byłoby cokolwiek lepsze.

28) - h5×e4

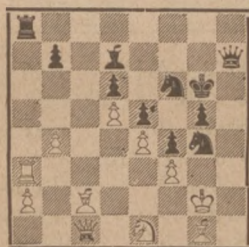
29) h3×g4 Sh6×g4!

30) La7—g1. Gdyby f3×g4 (lub Wh1×h8, Wa8×h8, f3×g4) podległyby atakowi wieży, damy, laufra lub skoczka g4.

30) Wh8×h1

31) Kg2×h1 De7—h7†

32) Kh1—g2



33) Dh7—h3†!
 i mat za 2 pos.

Partja Cztero-Konikowa.

grana korespondencyjnie.

M. Chmielewski,*(Kowno)*

białe

A. Behrens.*(Petersburg)*

czarne

1) e2—e4

e7—e5

2) Sg1—f3

Sb8—c6

3) Sbl—c3

Sg8—f6

4) Lf1—b5. Grywają tu również Lf1—c4, lecz posunięcie to słabe, najlepszym zaś jest d2—d4

4) . . .

Lf8—b4

najlepsza odpowiedź.

5) 0—0

0—0

6) d2—d3

d7—d6

7) Sc3—e2

Sc6—e7

wolelibyśmy Lc8—g4

8) h2—h3

h7—h6

9) Se2—g3

Lc8—e6

10) Sf2—h4

c7—c6

11) Lb5—a4

Dd8—d7

z zamiarem Le6×h3, g3×h3, Dd7×h3, a następnie Sf6—g4 grożąc matem.

12) Lg1—h2

g7—g5

13) Dd1—f3!

Kg8—g7



14) Df3×f6+!!

Kg7—h7

gdyby Kg7×f6. to 15) Sg3—h5 mat.

15) Sh4—f5!

Se7×f5?

lepiej było Le6×f5.

16) e4×f5

Le6—d5

17) c2—c4

Lb4—a5

18) Sg3—h5!

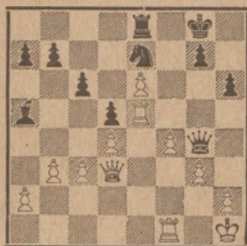
Wf8—g8

19) Df6×e5!. poddały się.



Zakończenia z partji.

№ I.

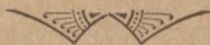
czarne: **Kaz. Weydlich.**białe **Ig. Popiel**

Po posunięciach 1. e4, e5; 2. Sf3, Sf6; 3 Lc4, Lc5; 4. Se5: 0—0; 5. d4, Lb6; 6. Sc3, d6; 7. Sf7; Wf7; 8. Lf7†, Kf7; 9. 0—0, Lg4; 10. f3 Lh5; 11. Lg5, Sc6; 12. Se2, De7; 13. c3, Kg8; 14. Sf4, Lf7; 15. Kh1, h6; 16. Lf6: Df6; 17. Dd2, Se7; 18. b3, Dg5; 19. Wad1, La5; 20. g3, d5, 21. e5, e6; 22. Wfe1, Sf5; 23. e6, Lg6; 24. Sg6: Dg6; 25. Dd3, Wae8; 26. We5. Se7; 27. f4, Dg4; 28. Wdf1. (zobacz diagram)

nastąpiło:

- | | | | |
|-----|----------|---|-------------|
| 28) | . | . | La5—c7 |
| 29) | f4—f5! | | Lc7×e5 |
| 30) | d4×e5 | | We8—f8 |
| 31) | Wf1—f4 | | Dg4—g5 |
| 32) | h2—h4 | | Dg5—h5 |
| 33) | f5—f6 | | Se7—g6 |
| 34) | f6—f7† | | Kg8—h8 |
| 35) | Dd3×g6!! | | Dh5×g6 |
| 36) | e6—e7 | | Poddały się |

Partja była grana w kawiarni Wiedeńskiej we Lwowie 6 Listopada 1897 r.



Wiadomości Szachowe.

Międzynarodowy turniej damski, który odbyć się miał w październiku r. b. w New-Yorku, został odwołany do wiosny roku przyszłego.

Na międzynarodowym turnieju amatorów w **Amsterdamie**, niedawno ukończonym, nagrodzeni zostali: I nagrodą—medal srebrny, ofiarowany przez królowę holenderską i 200 fl.—p. A. E. Atkins; II nagrodę 150 fl. D-r. A. G. Olland; III, IV, V i VI nagr.—280 fl. rozdzielili pomiędzy sobą pp. D. Bleikmańs, D-r. N. Mannheimer, R. Świdorski i J. D. Tresling; VII i VIII —fl. 50—podzielili się pp.: J. Dimer i J. A. E. von Foreest.

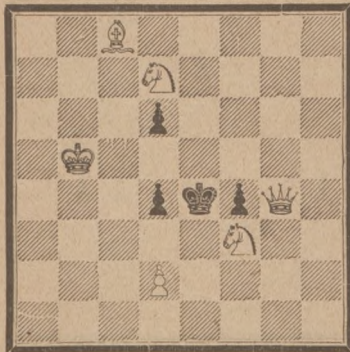
„**Tägliche Rundschau**“ ogłasza konkurs zadaniowy na końcówki 4, 3 i 2 chod. oraz 3—4 chod. samomaty. Termin nadsyłania do 30 Listopada r. b. Nagrody: dla 4—chod. 50, 30 i 16 marek; dla 3—chod.: 40, 25 i 10 mar. dla 2—chod.: 20 i dwie po 10 mar.; dla samomatów 25 marek.

Ciekawą i oryginalną partję szachów rozegrano niedawno na Węgrzech. Za szachownicę służył bilard, którego sukno odpowiednio pokratkowano. Zamiast figur szachowych, użyto butelek z winem. Na króla obraną została butelka szampana, królową została butelka reńskiego, wieże, pionki i skoczki oznaczone zostały, każde przez odmienny gatunek wina, za piony posłużyły butelki miejscowego taniego gatunku wina.

Dwóch młodych ludzi grało tę oryginalną partję, w której, po każdym biciu, obowiązani byli wypić bitą figurę.

Szkoda, iż partji tej, gracze nie byli w stanie dokończyć, gdyż już po kilkunastu posunięciach, obydwaj, pomimo tęgich szachistowskich głów, znaleźli się pod bilardem.

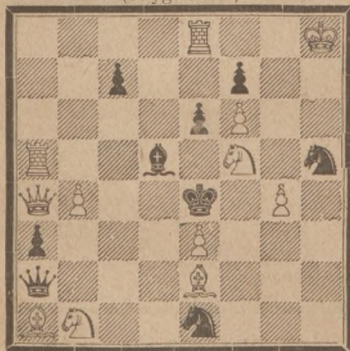
192. D. Przepiórka w Warszawie.
(oryginalne).



(6 i 4—10 figur)

Mat w 2 pos.

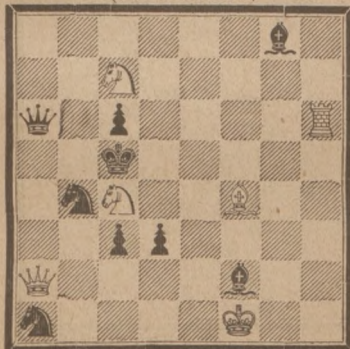
193. Poświęcone p. O. Jaroszowi
przez p. Al. Elhkan'a w Petersb.
(oryginalne)



(12 i 9—21 figur.)

Mat w 2 pos.

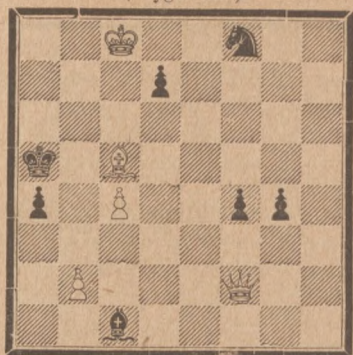
194. O. Jarosz w Warszawie.
(Schachfreund)



(6 i 9—15 figur.)

Mat w 2 pos.

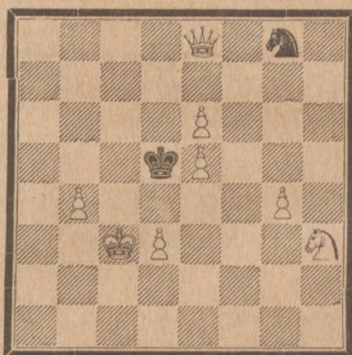
195. D-r. E. Palkowska w Pardubicach.
(oryginalne).



(5 i 7 — 12 figur)

Mat w 3 pos.

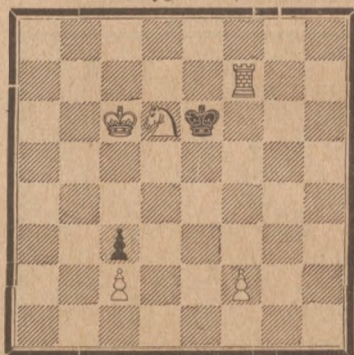
196. F. Dittrich w Kromerizi
(Neue Illustr. Blätter)



(8 i 2 — 10 figur)

Mat za 3 pos.

197. Poświęcone p. Emanuelowi Laskerowi
przez pana H. Kejdańskiego w Memlu.
(oryginalne)



(5 i 2 — 7 figur.)

Mat w 4 pos.

Rozwiązania zadań.

№ 136 H. F. L. Meyer

1) e1—a1, z groźbą 2) a1: d4 i 3) e6—c5†

a) d4—g1. 2) a1—f1!, f3: f1, 3) h1—f2! i 4) S†

b) d4—e3, 2) a5—a6!, e3 b6, 3) a1—a5! i 4) D†

Przy innych obronach czarnych mat następuje wcześniej. Zadanie to ułożonem zostało kilkanaście lat temu, obecnie jednak i mies. „Americ. Chess Magaz“ podał na konkurs rozwiązujących jako rzecz niezwykle trudną.—Dobrego rozwiązania nikt nie nadesłał.

№ 137) Kejdański

1) h4—h5, d5: d6, 2) c2—c6†!

a) d5: d4, 2) e2—c4†!

b) d3—c5, 2) d6—b5 (tempo)

c) d3—b2, 2) d4—b5 (tempo)

d) d3—x, 2) e2—c4†

Bardzo trudna trzychodówka z efektownym dwustronnym poświęceniem damy.

№ 138 Varain.

1) g7—h6, g4—g3, 2) e4—h4!
Świetny dowcip!

Przy innych obronach czarnych mat zaraz.

№ 139 Hostan.

Rozwiązanie autorskie 1) b4—e7.

Rozw. uboczne 1) e2—f3, a5—b3
2) b4—c4.

№ 140. Przepiórka.

1) a2—g2. Zręczna dwuchodówka, tylko podwójna groźba zbyt gruba.

№ 141. Grabowski.

1) b3—c5. Skomplikowane zadanie z niewidocznym matem po b5: c5,
2) b7—b2†

№ 142. Lissner. (na b8 laufer czarny: mat w 2 posunięciu)

1) a3—f8! Dalekie chody królowej efektowne sprawiają wrażenie.

№ 143. Klir.

1) a6—b7 patrz uwagę na str. 9
№ 19—20.

Rozwiązania zadań na str. 4

№ 19—29:

1) Breede 1) h6—h5 śliczny drobiazg.

2) C. Behting. 1) d1—g4, b5—
a4, 2) d5—b3†

a) na wszystkie inne obrony czarnych białe robią świetne pos. 2) d5—
e4!

W. Potempski. 1) c1—a3! Cacko misterne.

Dobre rozwiązania nadesłali:

pp. M. Frydman (137—143)
K. Jelski (137—142)
D. Kuratow (137—142)
T. Pruszyński (138—142)
i uboczne № 139.

Redaktor i Wydawca W. Dzierżbicki

Дозволено Цензурою Варшава 23 Сентября 1899 г.
Drukarnia L. Szyller i Syn, Warszawa Nowy Swiat 16.